

Przypadkowe znalezisko koło domu

13 lipca 2021

W marcu br. pracownica Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze przypadkowo znalazła koło swojego domu cenny zabytek. Marcin Kosowicz napisał na profilu urzędu na „Facebooku”, że „po wstępnych oględzinach okazało się, że jest to średniowieczny tłok pieczętny, tzw. typariusz. Stempel ma kształt kolisty z inskrypcją na otoku oraz wizerunkiem rogu na trójkątnej tarczy herbowej”.

Dr Arkadiusz Michałak, dyrektor Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Zielonej Górze, stwierdził, że najprawdopodobniej zabytek pochodzi z XIV w. Modyfikacje w inskrypcji mogły zaś zostać dokonane w XV w. „Najprawdopodobniej został wykonany jako typariusz rycerski, choć mając na względzie wprowadzone modyfikacje, nie można wykluczyć jego późniejszego wykorzystania przez mieszczanina”.

Kosowicz wyjaśnia, że w średniowieczu pieczęcie były bardzo ważnym elementem identyfikacji personalnej. Z tego powodu często niszczone je po śmierci właściciela (w ten sposób unikano „kradzieży tożsamości”). Do dziś zachowały nieliczne egzemplarze, przeważnie należące do członków stanu duchownego i rycerskiego. Typariusze mieszczan to jeszcze radsze znalezisko.

Tłok pieczętny znaleziono w Gubinie, ale jak podkreśla archeolog, nie znajdował się on w swoim pierwotnym kontekście. Wiele wskazuje na to, że przywieziono go z okolic miasta z ziemią użytą do budowy domu.

Wkrótce obiekt trafi muzeum, gdzie zostanie opracowany pod względem sfragistycznym. Tam też będzie przechowywany.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: [Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze](#)

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](#)